

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹⁵—2¹⁵ ppoł. Rękopisy Redakcja nie zwrotna. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — al. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnosem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 20 gr. za mm. Jednostka, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. na wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, samojazdowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% mniej. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja kastrzeza sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

HISTERJA.

Od kilku tygodni na terenie Republiki Litewskiej rozwija się żywa działalność władz państwowych wobec społeczeństwa polskiego. Celem jej — terror. Chodzi o zastraszenie masowo rodziców i nauczycieli prywatnych, by zatamować na tej drodze życie kulturalne rodzin polskich Litwy i odebrać działwie w tych rodzinach naukę języka ojczystego przez pognebnienie psychiczne korepetytorów i rodziców karą więzienia i grzywny, sypaną hojną ręką komendantów wojskowych na jednych i drugich.

Zjawisko nader znamienne. Nie wyskakuje ono wcale z linii dotychczasowego postępowania młodego państwa litewskiego. Postawiło ono sobie za zadanie zniszczenie do cna polskości na terenie swej władzy. Egzekucje nad skazanym wykonuje z zimną krwią, rozczłonkując powoli, systematycznie polski organizm narodowy na ziemiach Litwy i starając się niszczyć go w ten sposób — częściami.

Rzecz podstawowa w tym planie — to metoda. Siła ducha, walorem psychicznym nie przeciwstawia się innym, analogicznym wartości w tępieniu. Natomiast intelekt polski tępi Litewska pięść. W tem mieści się szczególny posmak omawianego zjawiska.

Oskalpowano najprzód inteligencję miejską i wiejską z dóbr doczesnych, by ją zdeklasować kulturalnie w następstwie, dorastającą dziś już pokoleniu i pozbawić w ten sposób roli przewodnictwa w społeczeństwie.

Oskalpowano następnie masy polskiego ludu wiejskiego i miejskiego z ich skarbów najdroższych: kulturalno-ideowych. Zniszczono rozwijające się (od 1926 r.) szkolnictwo polskie początkowe i wygnano język polski z kościołów niemal doszczętnie. Wreszcie spreparowaną w ten sposób polskości Litwy odcięto szalenie od jaskółek stosunków z pniem macierzystym narodem.

Wycieńczone bytujące w pustce bezpowietrznej, miało ono zamrzeć drogą uduszenia się lub też chwycić do płuc litewskie powietrze z otoczenia — jedyne dostępne — i litwinizować się.

Gdy jednak skazaniec wykazywał zbyt długi opór, zamykając się we wnętrzu własnej chaty — nie zawahało się wtargnąć do ogniska rodzinnego, przekroczyć progi domów polskich i próbować terroru w ich wnętrzu.

Rodzice i nauczyciele prywatni stali się ostatnio ofiarami zaciekłości prześladowczej napaści.

Rozważając rzecz na chłodno uderza w tem zjawisku jeden rys nader charakterystyczny. Bezwzględne zaufanie do skuteczności pięści, jako środka wywołującego rzekomo strach a w ślad za nim i domniamaną kapitulację skazane.

Naród litewski jest dzieckiem kultury zachodniej. Nosi w sobie rzetelne poczucie godności osobistej i szacunek dla indywidualności ludzkiej. Tymczasem metoda niszczenia do robku pięciu stuleci kultury polskiej na ziemiach Litwy, jako od 15 lat pilnie obserwujemy — prowadzona jest zgola, jak gdyby nie litewskimi rękami. U podstawy jej leży bowiem głęboka ufność, że materia przedko i łatwo zmoe ducha i doprowadzi go do nieoświecenia, czy samobójstwa.

Takie rachuby, być może słusznie upowszechnione dziś w praktyce nad Kamą i Wołgą zdają się być dość naiwne w stosunku do psychiki ludzkiej, jaką urobiła historia i jaką przekaza-

zało dziedzictwo ludności nad Wilją i Niewiżą.

Wypada przypomnieć, że ludzie, którzy zbudowali państwo litewskie przed laty piętnastu i do dziś nim kierują w znacznej większości przeszli szkoły rosyjskie i przez wiele lat pracowali na obszarach europejskiej i azjatyckiej Rosji, nim powrócili do domu, by zrzucić czapkę „czynnowników” i przypomnieć sobie „swem litewskiem pochodzeniu.

Marzenia o odrobieniu w kilka naciąg lat więzieniem i grzywną, pięścią i pałką historii własnej ojczyzny — są szczytem naiwności.

Nawet ludność „Zawolża”, nad którą hetmano być może wielu z dzisiejszych satrapów kowieńskich nie da się w ciągu lat kilkunastu przetrzebić w swych podstawach duchowych, chociaż posiada dużą część i posłuch wrodzony dla bicia.

Gdy idzie o ludność polską na ziemiach Litwy, to można ją doprowadzić do kija żebraćcego tą metodą, można wpędzić jej umiłowanie narodowo-kulturalne pod ziemię, można nawet na nich nakleić pokost fałszywej litewskości — ale się jej nie przeobrazi i nie zabije w ten sposób. Przeciwnie: zmobilizuje wszystkie siły oporu duchowego.

Przemoc fizyczna jest zawsze dowodem słabości tych, co ją stosują. Szczególnie zaś żałośnie wygląda, jako metoda, w ręku mikro-tworu politycznego, uniesionego porywem naiwności.

Uprawianie powyższej metody w chwili bieżącej przez Litwę, staje się szczególnie zagadkowem, wręcz niepokojącym, jako zjawisko głęboko patologiczne.

Państwo litewskie popadło bowiem w stan tak doskonałej izolacji politycznej, a więc w położenie tak chwiejne i tak słabe, że wybuchy nacjonalizmu, przeciwpolskiego, szczególnie tak drastyczne w swym cynizmie — wyglądają więcej na przejawy hysterii politycznej, niż przemysłane posunięcia odpowiedzialnej myśli państwowej.

Artykuł w „Izwiestjach”.

MOSKWA, (PAT). „Izwiestja” zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony wyjeźdowi ministra spraw zagranicznych Polski Józefa Becka.

Dziennik pisze: „Fakt, iż minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej przybywa do Moskwy w charakterze gościa rządu sowieckiego podkreśla wielkie znaczenie tego wydarzenia. Wizyta ministra spraw zagranicznych Polski jest wyrazem stosunków, łączących obecnie oba kraje”.

„Izwiestja” podkreśla rolę, jaką minister Beck, odegrał w sprawie zniesienia cichego muru, jaki dzielił oba kraje, dzięki czemu stosunki Polski z ZSRR, są nie tylko stosunkami dobrego sąsiedztwa, ale wyrażają się w wezłach kulturalnych i współpracy polsko-sowieckiej. Sowiecka opinia publiczna na przyjęcie w wielką sympatią wszystko, co może przyczynić się do zbliżenia obu sąsiadów z sobą krajów. Jest to konieczne, ponieważ stosunki pomiędzy Polską a ZSRR.

WARSZAWA, (PAT). W dniu 12 b. m. o godz. 7 rano z dworca Wschodniego wyjechał do Moskwy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, wraz z małżonką panią Jadwigą Beckową.

Pannę Ministrowi towarzyszą: szef gabinetu Ministra p. Roman Dębicki i p. Stanisław Baliński. Wraz z p. ministrem Beckiem wyjechał poseł Z. S. R. R. Antonow-Owsienko, któremu towarzyszy małżonka. Pan poseł Owsienko w salonie recepcyjnym na dworcu, przed odjazdem pociągu,

wręczył małżonce p. ministra Becka piękny bukiet kwiatów.

Na dworcu w chwili odjazdu p. Ministra byli obecni: minister komunikacji Butkiewicz, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, minister Schaetzel wraz ze swymi współpracownikami z Wydziału Wschodniego M. S. Z., członkowie poselstwa polskiego w Warszawie, korespondent Tass-a oraz przedstawiciele prasy. Z ramienia P. A. T. wyjechał naczelny redaktor Mieczysław Obarski.

W Baranowiczach.

Wczoraj o g. 13.58 pociągiem pociesnym do Stoliczki przejechał przez Baranowice p. Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck, któremu towarzyszył Wojewoda Nowogródzki Stefan Świdorski.

Na dworcu w Baranowiczach ustawione były kompanie honorowe Zw. Rezerwistów, Związku Strzeleckiego i

W Stoliczce.

STOLPCE, (PAT). — W przejeździe do Moskwy p. Minister Beck z małżonką przyjechał do Stoliczki dn. 12 bm. o godz. 14.57. Do granicy sowieckiej towarzyszy p. Ministrowi Wojewoda Nowogródzki Świdorski. Do Stoliczki na spotkanie Ministra przybył wicedyrektor Kolei Państwowych w Wilnie Mazurkowski. Na dworcu w Stoliczce zgromadzili się liczne organizacje P. W. Kolejowego, Zw. Rezerwistów, Strzelca i Hufce Harcerskie — wszystkie w uzbrojeniach i ze sztandarami oraz 2 orkiestry wojskowe i P. W. Kolejowego. Przybyli również na dworzec: Rada Miasta Stoliczki z Burmistrzem na czele, przedstawiciel duchowieństwa katolickiego, żydowska gmina wyznaniowa, wszystkie miejscowe organizacje społeczne z BBWR na czele. Przewodniczącą miejscowego Z. P. O. K. wręczyła kwiaty p. Ministrowi Beckowej. Min. Beck przyjął raport od dowódcy zgromadzonych oddziałów P. W. Pociąg odjechał w kierunku granicy sowieckiej wśród okrzyków na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, orkiestry grały Hymn Narodowy. Do ostatniej stacji granicznej przed Niegorełojem, t. j. do Kołosowa towarzyszył p. Ministrowi Wojewoda Nowogródzki, Wicedyrektor Kolei z Wilna, Starosta Stoliczki p. Kulwiec i Dowódca miejscowego Baonu KOP. płk. Bezek.

W Niegorełojem.

(PAT). O godzinie 16 według czasu warszawskiego pociąg, wiozący p. ministra Becka i otoczenie przybył na stację Niegorełojem. Na dworcu udekorowanym flagami polskimi i sowieckimi stał w dwusiecznych oddział sowieckiej straży granicznej.

Ministra Becka powitał na dworcu sekretarz generalny Kolegium Komisarjatu Spraw Zagranicznych Diwilkowski w imieniu komisarjatu spraw zagranicznych oraz w imieniu komisarza Litwinowa. W imieniu rządu Białoruskiej Republiki Sowieckiej powitał p. ministra Becka pełnomocnik komisarjatu spraw zagranicznych przy rządzie białoruskim p. Iljinski. Specjalny wysłannik Sowieckiej Agencji Telegraficznej p. Łukjanow powitał dziennikarzy towarzyszących ministrowi Beckowi. Pan Diwilkowski przedstawił ministrowi Beckowi oficera, dowodzącego oddziałem straży pogranicznej, poczem wszyscy przesiadli do pociągu sowieckiego. W charakterze sprawozdawcy prasy miejscowej sowieckiej przybyli do Niegorełojem trzej dziennikarze sowieccy z Mińska. Dziennikarzom polskim którzy towarzyszą min. Beckowi, władze sowieckie poczyniły wszelkie ułatwienia.

W Mińsku.

(PAT). Na dworzec w Mińsku przybyli przedstawiciele rządu Białorusi Sowieckiej z przewodniczącym rządu Gołodiem, z wiceprzewodniczącym Baitinem i komisarzem oświaty Cernuszewiczem. Wyżej wymienieni udali się do wagonu salowego, gdzie go witali ministra Becka w imieniu rządu Białorusi Sowieckiej.

Depesza pos. Łukasiewicz.

MOSKWA, (PAT). Poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Łukasiewicz wysłał do Niegorełojem na ręce p. ministra Becka depeszę następującej treści:

„W imieniu własnym oraz kierowników i współpracowników podległych mi urzędów współprawił Pana Ministra oraz jego Szanowną Małżonkę w chwili wjazdu na terytorium ZSRR, oraz wyraził szczerą radość na wszystkich, którym przypadał w udziale wielki zaszczyt goszczenia pierwszego ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, przybywającego z wizytą do Moskwy. (—) ŁUKASIEWICZ, pos. Rzeczypospolitej.

notowały poważniejszych zajęć. Liczne grupy strajkujących zatrzymały kilka autobusów, wybijając szyby. Dworce kolejowe są obsadzone przez oddziały policyjne.

O tem, co się dzieje na prowincji, w Paryżu brak dokładnych wiadomości, gdyż wskutek strajku, który ogarnął telefon i telegraf, w tych działach komunikacji panuje zupełna dezorganizacja. W każdym razie wiadomo, że w Lille do strajku przyłączyli się urzędnicy municypalni. Strajk objął część ciałon pociągów okręgu górniczego. W porcie morskim życie zamarło zupełnie, gdyż robotnicy portowi wzięli gremjalny udział w strajku.

Z Lille donoszą dalej, że w mieście odbył się wielka manifestacja strajkujących, która jednak do żadnych incydentów nie doprowadziła. Wielotysięczny pochód przeszedł z muzyką przez miasto. Manifestacja zakończyła się koncertem orkiestry fabrycznych podgolem niebom.

W Paryżu i na prowincji.

LONDYN, (PAT). Według doniesień z Paryża, komunikat ogłoszony przez ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdza, że przedpołudnie minęło w Paryżu zupełnie spokojnie. Pałac Burboński, będący siedzibą Izby Deputowanych, jest zamknięty i otoczony silnymi oddziałami policyjnymi. Prefektura policji komunikuje o aresztowaniu 367 osób, których usiłovali zmusić robotników do porzucenia pracy.

Agencja Reutersa donosi z Paryża co następuje: Do południa władze policyjne nie

Posiedzenie Sejmu.

Debata nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Skarbu

WARSZAWA, (PAT). — 116 posiedzenie.

Sejmu. Przed przystąpieniem do porządku dnia tego dzisiejszego plenarnego posiedzenia Sejmu zabrał głos do oświadczenia osobistego pos. Brodacki (Str. Lud.), twierdząc, że Sądy Dyscyplinarne Okręgu Apelacyjnego w Krakowie wykazały bezpodstawność stawianych mu zarzutów i że pozatem sprawę swoją skierował do sądu marszałkowskiego.

Potem oświadczeniu Izba przystąpiła do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Skarbu, który obszernie zreferował pos. Hołyński. — Mówca podkreślił, że w roku ub. przeprowadzono reorganizację kontroli skarbowej, co dało bardzo dobre rezultaty. Poruszając kwestię podatkową, referent wysunął postulat obniżenia podatku od Monopoli Zapałczanego. Przechodząc do oceny sytuacji gospodarczej, pos. Hołyński stwierdził, że koniunktura gospodarcza była co bądź nie pogarsza się, z czego można wnioskować, że preliżnary jest realny. Ma my do zanotowania w Polsce wzrost oszczędności w bankach i P. K. O., co jest tem ważniejsze, że w tym samym okresie była też planowa pożyczka narodowa, które przeważnie również pochodzi z tego samego źródła, t. j. z nagromadzonych oszczędności. Sprawodawca podkreślił następnie, że w ciągu ostatniego roku zaznacza się usprawnienie aparatu skarbowego i wskazał na zastąpienie p. m. n. Zawadzkiego, który stara się, aby w stosunku urzędów skarbowych do ludności nie było niepotrzebnych zadrzań. Jest to bardzo ważny moment w dobie kryzysu. Wreszcie referent odpowiedział się za reformą szeregu podatków samorządowych samostanowi i to jeszcze w bież. sesji Sejmu.

Pos. Hołyński wniosł o przyjęcie bez zmian preliminarza budżetowego Ministerstwa Skarbu.

W dyskusji pos. Ryman (Kl. Nar.) wywołał szereg krytycznych uwag pod adresem fiskalnej polityki rządu. Również pos. Zarembo (PSP.) ostro atakował rząd i wytknął szereg błędów, zarzucając m. in. brak wytyczonej linii w polityce gospodarczej i fiskalnej i twierdząc, że rząd idzie rękoma na rękę klasie posiadającej, kosztem robotników. Pos. Gruszczyński (Ch. D.) uskarża się na ciężkie położenie rzemieślników i na zbyt wielkie obciążenie ludności z tytułu ubezpieczeń. Pos. Mineberg (BB.) z zadowoleniem stwierdza, że budżet-łegocyczny jest niemal zrównoważony. Następnie wysunął w imieniu ludności żydowskiej szereg postulatów, m. in. konieczność wprowadzenia reformy podatkowej. Oświadczył, że droga, jaką postępuje rząd i obóz Marsz. Piłsudskiego, jest drogą, która nie nadaje żydom będącym zniszczonym.

Po przemówieniu pos. Waczińska (Kl. Ukr. Soc. Rad.) i pos. Gosińskiego (BB.), który odparł szereg zarzutów, stawianych przez pos. Zarembo, oraz końcowym przemówieniem referenta pos. Hołyńskiego, pos. Wojciechowski zreferował budżety funduszu Ministerstwa Skarbu.

Na tem marszałek zarządził przerwę do godz. 17.

WARSZAWA, (PAT). — Po przerwie referat o monopoliach wygłosił pos. Hatten-Czapki. Po krótkiej dyskusji obrady nad preliminarzem budżetowym w drugim czytaniu zakończono. Zakończono również przemówienie w głosie minister Zawadzkiego, odpowiadając na podniesione w dyskusji zarzuty. Po przemówieniu ministra zabrał jeszcze głos sprawodawca generalny budżetu Miedzińskiego, poczem preliminarz budżetowy wraz z ustawą skarbową w drugim czytaniu przyjęto. Następnie posiedzenie we środo.

15-lecie Sejmu Rzplitej.



W dniu 10 b. m. Sejm Rzeczypospolitej obchodził 15-letnie rocznicę swego istnienia. Zdjęcie nasze przedstawia historyczny moment otwarcia przez Marszałka Piłsudskiego w dn. 10 lutego 1919 r. pierwszego Sejmu Rzplitej.

Wykrycie przygotowań do putschu niemieckiego w Kłajpedzie.

Prasa litewska donosi: Niedawno władze bezpieczeństwa otrzymały wiadomość, że niektóre partie i poszczególni jej członkowie na obszarze Kłajpedy mają zamiar wykonać antypaństwową działalność.

Z każdym dniem coraz więcej napływało obciążającego materiału o rozwoju antypaństwowego działania.

Z wiadomości o różnych osobach i dokummentów, które obecnie są już w rękach władz, wyraźnie wynika, iż wódz niemieckie „sojeczno-narodowego zjednoczenia” dr. Neuman wspólnie z przewodniczącym t. zw. „sekcji młodzieży” tej partii Henrykiem Łapiną, ujemnymi stosunki z zagranicą, dążąc do przygotowania członków tej sekcji, jak również i partii do aktu zdrady państwa.

Ustalono również, że chrześcijańsko-socjalne robotnicze zjednoczenie (organizacja pastora Sassa) w swej działalności i ideologii idzie ręką w rękę z „sojeczno-narodowym zjednoczeniem”.

Te dwie partje związały się ze sobą w dążeniu antypaństwowym i w wierności za sadom narodowo-socjal. Te wspólne dążenie i agilitacja procenty do ogółu i wywołały obawy i rozdziewki, grożące spokojowi publicznemu. Wobec tego władze bezpieczeństwa nie mogły dalej zwlekać ze zlikwidowaniem tej organizacji.

Nowa ustawa o bezpieczeństwie państwa litewskiego.

Jak donosi prasa litewska w dn. 9 bm. ogłoszona została nowa ustawa o bezpieczeństwie państwa i narodu litewskiego. Ustawa zawiera 38 artykułów.

Ze zwołaniem narodu litewskiego, państwa, godła państwowego — winni podlegają karze 4 lat ciężkich robót.

Takież karze podlegają obywatele litewscy, którzy szukają pomocy przeciwko interesom Litwy.

Będą karani więzieniem obywatele, którzy należą do organizacji o działalności niezgodnej z interesami narodu litewskiego, lub obywatele zamieszkał zagranicą, czy też obywateli zam. w Litwie, jeśli działają na szkodę państwa.

Takoz są karani zajmujący się ekonomizmem szpiegostwem. Podlegają karze kierownicy przedsiębiorstw bankowych i handlowych, których działalność jest nieodpowiednia dla interesów Litwy.

W dyskusji pos. Ryman (Kl. Nar.) wywołał szereg krytycznych uwag pod adresem fiskalnej polityki rządu. Również pos. Zarembo (PSP.) ostro atakował rząd i wytknął szereg błędów, zarzucając m. in. brak wytyczonej linii w polityce gospodarczej i fiskalnej i twierdząc, że rząd idzie rękoma na rękę klasie posiadającej, kosztem robotników. Pos. Gruszczyński (Ch. D.) uskarża się na ciężkie położenie rzemieślników i na zbyt wielkie obciążenie ludności z tytułu ubezpieczeń. Pos. Mineberg (BB.) z zadowoleniem stwierdza, że budżet-łegocyczny jest niemal zrównoważony. Następnie wysunął w imieniu ludności żydowskiej szereg postulatów, m. in. konieczność wprowadzenia reformy podatkowej. Oświadczył, że droga, jaką postępuje rząd i obóz Marsz. Piłsudskiego, jest drogą, która nie nadaje żydom będącym zniszczonym.

Po przemówieniu pos. Waczińska (Kl. Ukr. Soc. Rad.) i pos. Gosińskiego (BB.), który odparł szereg zarzutów, stawianych przez pos. Zarembo, oraz końcowym przemówieniem referenta pos. Hołyńskiego, pos. Wojciechowski zreferował budżety funduszu Ministerstwa Skarbu.

Na tem marszałek zarządził przerwę do godz. 17.

WARSZAWA, (PAT). — Po przerwie referat o monopoliach wygłosił pos. Hatten-Czapki. Po krótkiej dyskusji obrady nad preliminarzem budżetowym w drugim czytaniu zakończono. Zakończono również przemówienie w głosie minister Zawadzkiego, odpowiadając na podniesione w dyskusji zarzuty. Po przemówieniu ministra zabrał jeszcze głos sprawodawca generalny budżetu Miedzińskiego, poczem preliminarz budżetowy wraz z ustawą skarbową w drugim czytaniu przyjęto. Następnie posiedzenie we środo.

15-lecie Sejmu Rzplitej.



W dniu 10 b. m. Sejm Rzeczypospolitej obchodził 15-letnie rocznicę swego istnienia. Zdjęcie nasze przedstawia historyczny moment otwarcia przez Marszałka Piłsudskiego w dn. 10 lutego 1919 r. pierwszego Sejmu Rzplitej.

Wykrycie przygotowań do putschu niemieckiego w Kłajpedzie.

Prasa litewska donosi: Niedawno władze bezpieczeństwa otrzymały wiadomość, że niektóre partie i poszczególni jej członkowie na obszarze Kłajpedy mają zamiar wykonać antypaństwową działalność.

Z każdym dniem coraz więcej napływało obciążającego materiału o rozwoju antypaństwowego działania.

Z wiadomości o różnych osobach i dokummentów, które obecnie są już w rękach władz, wyraźnie wynika, iż wódz niemieckie „sojeczno-narodowego zjednoczenia” dr. Neuman wspólnie z przewodniczącym t. zw. „sekcji młodzieży” tej partii Henrykiem Łapiną, ujemnymi stosunki z zagranicą, dążąc do przygotowania członków tej sekcji, jak również i partii do aktu zdrady państwa.

Ustalono również, że chrześcijańsko-socjalne robotnicze zjednoczenie (organizacja pastora Sassa) w swej działalności i ideologii idzie ręką w rękę z „sojeczno-narodowym zjednoczeniem”.

Te dwie partje związały się ze sobą w dążeniu antypaństwowym i w wierności za sadom narodowo-socjal. Te wspólne dążenie i agilitacja procenty do ogółu i wywołały obawy i rozdziewki, grożące spokojowi publicznemu. Wobec tego władze bezpieczeństwa nie mogły dalej zwlekać ze zlikwidowaniem tej organizacji.

Ustalono również, że chrześcijańsko-socjalne robotnicze zjednoczenie (organizacja pastora Sassa) w swej działalności i ideologii idzie ręką w rękę z „sojeczno-narodowym zjednoczeniem”.

Te dwie partje związały się ze sobą w dążeniu antypaństwowym i w wierności za sadom narodowo-socjal. Te wspólne dążenie i agilitacja procenty do ogółu i wywołały obawy i rozdziewki, grożące spokojowi publicznemu. Wobec tego władze bezpieczeństwa nie mogły dalej zwlekać ze zlikwidowaniem tej organizacji.

Ustalono również, że chrześcijańsko-socjalne robotnicze zjednoczenie (organizacja pastora Sassa) w swej działalności i ideologii idzie ręką w rękę z „sojeczno-narodowym zjednoczeniem”.

Te dwie partje związały się ze sobą w dążeniu antypaństwowym i w wierności za sadom narodowo-socjal. Te wspólne dążenie i agilitacja procenty do ogółu i wywołały obawy i rozdziewki, grożące spokojowi publicznemu. Wobec tego władze bezpieczeństwa nie mogły dalej zwlekać ze zlikwidowaniem tej organizacji.

Ustalono również, że chrześcijańsko-socjalne robotnicze zjednoczenie (organizacja pastora Sassa) w swej działalności i ideologii idzie ręką w rękę z „sojeczno-narodowym zjednoczeniem”.

Te dwie partje związały się ze sobą w dążeniu antypaństwowym i w wierności za sadom narodowo-socjal. Te wspólne dążenie i agilitacja procenty do ogółu i wywołały obawy i rozdziewki, grożące spokojowi publicznemu. Wobec tego władze bezpieczeństwa nie mogły dalej zwlekać ze zlikwidowaniem tej organizacji.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, (PAT). DEWIZY: Szwajcaria 173.28 — 172.42. Londyn 27.22 — 26.94. Nowy Jork 5.42 — 5.37. Nowy Jork kabel 5.43 — 5.37. Paryż 35.02 — 34.84. Włochy 46.81 — 46.57. Berlin w obrocie nieoficjalnych 209.60. Tendencja przeważnie słabsza. Dolar w obrotach pryw.: 5.40. Rubel: 4,66 (piątki) — 4,67 (dziesiątki).

Czerwone dni w Paryżu.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, 8 lutego w nocy.

Wydarzenia ostatnich dni były tak szybkie i tak emocjonujące, że trudno rozstrzygnąć, czy to nagle, czy to z należytym spokojem. Daladier utworzył rząd centrowy - lewicowy, rząd, t. zw. koncentracji. Po 3 dniach premier robi nieprzewidywalną rekonstrukcję gabinetu, która kończy się nadaniem rządowi zdecydowanie lewicowej fizjonomii. Dobrze poinformowane kółka polityczne przy piszą Daladierowi chęć wprowadzenia dyktatury. Daladier pragnąc zapewnić sobie poparcie socjalistów i neosocjalistów odwołuje się swego stanowiska nieubliwanego przez sfery lewicowe prefekta Chiappe, któremu ofiarowuje rezydencję generalną w Maroku. Daladier uzyskuje większość w Izbie pomimo niezwykłych gwałtownych ataków prawicowych.

Socjaliści i neosocjaliści bronili Daladiera choć nie mogą nie widzieć jego dyktatorskich sposobów używania w Izbie. W pałacu Burbońskim rozpętują się pasje polityczne, zdaje się że już lada chwila dojdzie do bójki, pomiędzy prawicą a lewicą. A na zewnątrz od strony placu Zgody gniewny tłum przypuszcza atak i stara się przejść przez most, by szturmować zdobycie Izby. Padają strzały, policja szarżuje, gwardia oczyszcza na chwilę plac Zgody, ale wkrótce spowrotem zajmują go manifestanci. Tymczasem od strony ratusza radni miejscy na czele kilkusetosobnego tłumu idą do Izby, by przedstawić Daladierowi prawe i niedopuszczalne żądania. A na magające się jego ustąpienia. Na moście Solferino gwardia zagradza drogę radnym. Ośmiu radnych pobitych palkami policji i strasowanych przez tłum ustępuje z pola, ale czterech do ciera do Izby by powiedzieć Daladierowi i min. sprawiedliwości Penancierowi, że lud Paryża uspokoił się do piero wtedy gdy ustąpi obecny rząd. Ze wszystkich stron tłum napiera na Izbę, w której premier Daladier dyktatorskim gestem niedopuszcza do dyskusji nad interpelacjami.

Chwilowo rząd opanowuje sytuację. Pomimo zwłastych ataków policja i wojsko pozostaje panem placu boju, panem placu Zgody, którego nazwa urasta do znaczenia krwawego i wiecznego symbolu. Ale tłum paryski nie uległ terrorowi. Nazajutrz znów zaczynają się demonstracje, a na wieczór zapowiadają się nowe zaburzenia. W tych warunkach rząd nie wie co zrobić. Doradzają Daladierowi, by ustąpił. Opiera się temu min. spraw wewnętrznych Frot, który heroicznie stara się niedopuszczyć do dymisji. Wreszcie jednak ulega. Daladier składa dymisję gabinetu na ręce prezydenta Republiki. Dymisję nagła i nieoczekiwana, o której nawet niektórzy członkowie gabinetu dowiedzieli się dopiero po fakcie.

Następuje pierwszy dzień kryzysu rządowego, w czasie którego demonstrują jeszcze komuniści. Męty społeczne korzystają z tego by spłądować kilka wspaniałych sklepów na rue de la Paix i na wielkich bulwarach. Padają strzały, są znów ranni i zabici.

Tymczasem prezydent Lebrun proponuje misję tworzenia rządu człowiekowi cieszącemu się ogromną w Francji popularnością, b. prezydentowi Republiki Gastonowi Doumergue. Po długich naleganiach prez. Doumergue godzi się na utworzenie rządu jedności narodowej, który właściwie byłby rządem „oceanu publicznego”.

Krew, rozlana na ulicach Paryża wywołała pewne otrzymanie wśród rozłamniactw politycznych. Misja prez. Doumergue spotkała się z żywymi przyjęciami prawie wszystkich stronnictw. Tylko socjaliści S. F. I. O. niewiadomo o jakich powodach zachęcają potężną syndykalistyczną organizację, znajdującą się pod wpły-

wami tej partii, Konfederację Generalną Pracy, do ogłoszenia strajku powszechnego.

Trudno zrozumieć motywy tego kroku. Polityka socjalistyczna we wszystkich krajach pena jest tak dziwacznych skoków, że niewątpliwie nie mogą jej zrozumieć. Socjaliści ogłaszają strajk. Dlaczego? Z jakich powodów? Kogo pragną bronić? Rząd Daladiera ustąpił, i nie zapowiada się bynajmniej na prawicową dyktaturę. Komuniści protestują, ale oddzielnie, nie chcą się przyłączyć do partii Blum, która osłaniała rząd radykałów, sprzeciwiała się stworzeniu komisji parlamentarnej, ponosząc w ten sposób znaczną część odpowiedzialności za losy niepopularnego rządu skompromitowanej partii. Jeśli socjaliści chcieli wyprowadzić na ulicę lud Paryża, to trzeba było zrobić to, o wiele wcześniej. Trzeba było już po pierwszych wiadomościach o aferze Stawiskiego obalić rząd. Błędy partii socjalistycznej w znacznej mierze są przyczyną nadejścia faszyzmu. Za faszyzm we Włoszech lwią część odpowiedzialności spada na partię socjalistyczną. Socjal - demokracja niemiecka umożliwiła objęcie rządów przez Hitlera. Jeśli we Francji i kiedykolwiek przyjdzie do władzy faszyzm, to stanie się to nie wskutek działalności Taittingerów, Tardieu czy Marquetów, ale tylko spowodu błędów politycznych partii socjalistycznej S. F. I. O.

W chwili, gdy piszę te słowa nie jest jeszcze wiadomy dokładny skład gabinetu Doumergue'a. Niemniej jednak, niezależnie od przejściowych koniunktur politycznych można twierdzić napewno jedno: albo b. prez. Doumergue dzięki swemu osobistemu tak to i autorytetowi zdola opanować sytuację i stworzy mocny rząd, albo Francja przeżywać będzie szereg wstrząsów które mogą się skończyć pewnego dnia przyścissem do władzy francuskiego faszyzmu. Ta druga ewentualność, ze względu na duże przywiązanie Francuzów do swobód republikańskich wydaje się jednak mniej prawdopodobną. Francja pozostanie w Europie ostatnim bastionem parlamentaryzmu. I to jest jej głęboką tragedią.

J. Brzokowski.



JUŻ CZAS NABYĆ LOS
1-ej KLASY

w szczególnej kolekturze

„LICHTLOS“

WILNO

Wielka 44 Mlekiem 10
tel. 425 P. K. O. 81051 tel. 13-58

CIĄGNIENIE JUŻ
W PIĄTEK 16 b. m.

Wulkan Stromboli działa.

MESSYN, (PAT.). — Wulkan Stromboli, położony między Kalabrią i Sycylią, przeżywa wzmoczone ożywienie. Z centralnego krateru dobiegają się olbrzymie kłęby dymu, z bocznych kraterów wulkan wyrzuca rozpalone do czerwoności kamienie i fale gęstej czarnej lawy. Dotychczasawa lawa i kamienie wpadają do morza bez wyrządzenia szkód materialnych.

Likwidowanie organizacji socjal - demokratycznych.

Schutzbund stawia zbrojny opór.

Stan oblężenia w Wiedniu.

WIEDEŃ, (PAT.). Ogłoszony o godzinie 13 komunikat urzędowy głosi: Jak donosiliśmy przed kilku dniami, rozwiązany socjal-demokratyczny Schutzbund i członkowie stronnictwa socjal - demokratycznego usiłowali przygotować akcję wywrotową. W toku przeprowadzonych dochodzeń w Linzu policja dziś rano dokonała rewizji w hotelu Schiffa i socjal-demokratycznym domu robotniczym.

W domu tym znajdowały się większe oddziały rozwiązanej Schutzbundu, które stały się zbrojnym oporem. Zawieszano na pomoc oddziały wojska, które zajęły budynek po walce, przyczem jeden policjant został zabity, zaś kilku policjantów i żołnierzy odniosło rany. Członkowie Schutzbundu zostali aresztowani i odstawieni do więzienia. Oddziały Schutzbundu stawiały zbrojny opór jeszcze w kilku innych miejscach Linzu.

Ogłoszono natychmiast stan oblężenia. Akcja pacyfikacyjna w toku.

W elektrowniach miejskich w Wiedniu robotnicy przerwali pracę o godzinie 1.30. Z tego powodu ogłoszono także i w Wiedniu stan oblężenia.

Rząd związkowy przedsięwziął wszelkie zarządzenia, aby zdusić w zarodku wszystkie planowane przygotowania zamachów ze strony elementów wywrotowych. Do ludności wystosowano apel o zachowanie spokoju i rozważu. Ogół robotniczy został wezwany do kontynuowania pracy, bez względu na podżegaczy. Każdy opór przeciwko władzy państwowej będzie jawnie karany.

Atak na radjostację.

BERLIN, (PAT.). Z Linzu nadechodzą dalsze szczegóły o dzisiejszych walkach.

Według tych wiadomości, socjal-demokraci mieli dokonać ataku na miejscową radjostację, przyczem doszło do starcia z oddziałem wojska. Po obu stronach jest wielu rannych. Wszystkie urzędy i biura prywatne w mieście zostały zamknięte. Około godziny 12 w południe przerwali pracę kolejarze do których przyłączyli się robotnicy warsztatów kolejowych.

Dalsze starcia.

WIEDEŃ, (PAT.). — Wiedeński Biuro Korespondencyjne donosi, że w poszczególnych miejscowościach Górnej Styrii i Górnej Austrii wydarzyły się starcia między egzekutywą a socjal-demokratami. Władze są wszędzie panami sytuacji. W Wiedniu spokój został zabezpieczony. Gmach ratusza obsadzony został przez policję i silne oddziały korpusu pomocniczego. Dokonano wielu aresztowań, które pozostają w związku z aktami gwałtu.

Posiedzenie rady ministrów.

WIEDEŃ, (PAT.). — Rada ministrów odbyła w poniedziałek wieczorem posiedzenie, na którym uchwalila zarządzenie, rozwiązujące i zakazujące stronnictwa socjal-demokratycznego, rozwiązanie wiedeńskiej rady miejskiej i ustanowienie komisarzy rządowych w osobie byłego ministra oświaty dr. Schmitza.

SYTUACJA OPANOWANA?

WIEDEŃ, (PAT.). Według urzędowych informacji, groźna sytuacja w Linzu została już opanowana przez wojsko i policję. Strajk generalny, proklamowany w stolicy przez socjal-demokratów, został tylko przeprowadzony częściowo. Elektrownia miejska wprawdzie przerwała pracę, mimo to jednak, dzięki doraźnej pomocy, technicznej, udało się w pewnych częściach miasta utrzymać oświetlenie. W godzinach popołudniowych nastąpiło pewne zaostrożenie sytuacji, gdyż przestały funkcjonować telefony. Gazety popołudniowe nie ukazały się.

WIEDEŃ, (PAT.). Dyrekcja policji wiedeńskiej wydała zarządzenie, proklamujące stan oblężenia w Wiedniu. Obwieszczenie nakazuje zamykanie domów o godzinie 20, jak również zamykanie wszystkich lokali publicznych i grozi surowymi karami za wszelkie zbiegowskie.

WIEDEŃ, (PAT.). Prywatne doniesienia podają, że pośród aresztowanych w Wiedniu funkcjonariuszy miejskich znajduje się także wiceburmistrz Emmerling. Ruch kolejowy funkcjonuje wszędzie normalnie. Po południu dzienniki wyszły ze znacznym opóźnieniem i zawierają tylko komunikaty urzędowe.

Na ulicach kolczaste druty

BERLIN, (PAT.). Niemieckie Biuro Inf. donosi z Wiednia, że w całym mieście podjęte zostały jak najostrejsze zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. U wyłotów wielkich arterii ustawiono kołki oraz rozciągnięto wpoprzek ulic druty kolczaste. Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych ruchy na przedmieściach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Odgłosy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnic Ottakring, Simmering, Dornbach. Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się dość

Starcie wojska z robotnikami.

Użycie karabinów maszynowych.

WIEDEŃ, (PAT.). Na przedmieściach Wiednia rozegrały się północny wieczorem w różnych punktach starcia między robotnikami socjal-demokratycznymi a wojskiem. W dzielnicy Ottakring strzelano wojsko z karabinów maszynowych. Robotnicy stawiali zbrojny opór, przyczem użyl również karabinów maszynowych. Po stronie wojska zabity został pewien kapitan. Tak samo rozegrały się walki w dzielnicy Semmering. W Heiligen Stadt za-

bitych zostało trzech członków Schutzbundu.

Liczba poległych i rannych w wymienionych starciach nie jest jeszcze urzędowo ustalona.

Wśród innych walk toczyła się o dom gminny, znany pod nazwą Reumannhof. Walka była dość zacięta. Członkowie Schutzbundu obsadzili dom, skąd dopiero po wielu próbach zostali wypędzeni.

Wrażenie w Anglii.

LONDYN, (PAT.). — Wiadomości, napływające z Austrii, wywołały w londyńskich kołach politycznych wielki niepokój. Jakkolwiek narazie chodziło tylko o walkę socjalistów z rządem, obawiano się, że w tej sytuacji może dojść do konfliktu również z innymi elementami, a zwłaszcza ze zwołanymi

Wrażenie w Niemczech.

BERLIN, (PAT.). — Pierwsze wiadomości o zajęciach w Austrii dotarły do Berlina w godzinach południowych. Na ulicach ukazywały się dodatki nadzwyczajne wielu czasopism, rozehwytywane przez publiczność.

Pisma wieczorne przyniosły już wiadomości o zajęciach w Austrii, opatrzone komentarzami.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ widzi z ubożeniem w tych zajęciach woli rządów, nieopartych na woli narodu. Zdaniem dziennika, kanclerz Dollfuss, dając się wciągnąć w politykę Heimwehry, wpadł w konflikt

z własną partią chrześcijańsko-społeczną. — Pismo uważa za znamienity objaw, że atak na socjal-demokrację austriacką przypuścił Heimwehra w chwili upadku lewicowego rządu we Francji. — Dziennik widzi w tym potwierdzenie swoich podejrzeń, że rząd Dollfussa poczynił był pewne przyrzeczenia Francji co do nieatakowania socjalistów austriackich.

Hugenbergowska „Nachtausgabe“ podkreśla z zadowoleniem, że zarzewiem niepokoju w Austrii byli nie narodowi socjaliści, lecz sam rząd oraz marksisci.

Wiedeńskie Biuro Inf. donosi, że w całym mieście podjęte zostały jak najostrejsze zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. U wyłotów wielkich arterii ustawiono kołki oraz rozciągnięto wpoprzek ulic druty kolczaste.

Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych ruchy na przedmieściach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Odgłosy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnic Ottakring, Simmering, Dornbach. Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się dość

Wrażenie w Anglii.

LONDYN, (PAT.). — Wiadomości, napływające z Austrii, wywołały w londyńskich kołach politycznych wielki niepokój. Jakkolwiek narazie chodziło tylko o walkę socjalistów z rządem, obawiano się, że w tej sytuacji może dojść do konfliktu również z innymi elementami, a zwłaszcza ze zwołanymi

Wrażenie w Niemczech.

BERLIN, (PAT.). — Pierwsze wiadomości o zajęciach w Austrii dotarły do Berlina w godzinach południowych. Na ulicach ukazywały się dodatki nadzwyczajne wielu czasopism, rozehwytywane przez publiczność.

Pisma wieczorne przyniosły już wiadomości o zajęciach w Austrii, opatrzone komentarzami.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ widzi z ubożeniem w tych zajęciach woli rządów, nieopartych na woli narodu. Zdaniem dziennika, kanclerz Dollfuss, dając się wciągnąć w politykę Heimwehry, wpadł w konflikt

z własną partią chrześcijańsko-społeczną. — Pismo uważa za znamienity objaw, że atak na socjal-demokrację austriacką przypuścił Heimwehra w chwili upadku lewicowego rządu we Francji. — Dziennik widzi w tym potwierdzenie swoich podejrzeń, że rząd Dollfussa poczynił był pewne przyrzeczenia Francji co do nieatakowania socjalistów austriackich.

Hugenbergowska „Nachtausgabe“ podkreśla z zadowoleniem, że zarzewiem niepokoju w Austrii byli nie narodowi socjaliści, lecz sam rząd oraz marksisci.

Wiedeńskie Biuro Inf. donosi, że w całym mieście podjęte zostały jak najostrejsze zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. U wyłotów wielkich arterii ustawiono kołki oraz rozciągnięto wpoprzek ulic druty kolczaste.

Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych ruchy na przedmieściach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Odgłosy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnic Ottakring, Simmering, Dornbach. Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się dość

Starcie wojska z robotnikami.

Użycie karabinów maszynowych.

WIEDEŃ, (PAT.). Na przedmieściach Wiednia rozegrały się północny wieczorem w różnych punktach starcia między robotnikami socjal-demokratycznymi a wojskiem. W dzielnicy Ottakring strzelano wojsko z karabinów maszynowych. Robotnicy stawiali zbrojny opór, przyczem użyl również karabinów maszynowych. Po stronie wojska zabity został pewien kapitan. Tak samo rozegrały się walki w dzielnicy Semmering. W Heiligen Stadt za-

bitych zostało trzech członków Schutzbundu.

Liczba poległych i rannych w wymienionych starciach nie jest jeszcze urzędowo ustalona.

Wśród innych walk toczyła się o dom gminny, znany pod nazwą Reumannhof. Walka była dość zacięta. Członkowie Schutzbundu obsadzili dom, skąd dopiero po wielu próbach zostali wypędzeni.

Wrażenie w Anglii.

LONDYN, (PAT.). — Wiadomości, napływające z Austrii, wywołały w londyńskich kołach politycznych wielki niepokój. Jakkolwiek narazie chodziło tylko o walkę socjalistów z rządem, obawiano się, że w tej sytuacji może dojść do konfliktu również z innymi elementami, a zwłaszcza ze zwołanymi

Wrażenie w Niemczech.

BERLIN, (PAT.). — Pierwsze wiadomości o zajęciach w Austrii dotarły do Berlina w godzinach południowych. Na ulicach ukazywały się dodatki nadzwyczajne wielu czasopism, rozehwytywane przez publiczność.

Pisma wieczorne przyniosły już wiadomości o zajęciach w Austrii, opatrzone komentarzami.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ widzi z ubożeniem w tych zajęciach woli rządów, nieopartych na woli narodu. Zdaniem dziennika, kanclerz Dollfuss, dając się wciągnąć w politykę Heimwehry, wpadł w konflikt

z własną partią chrześcijańsko-społeczną. — Pismo uważa za znamienity objaw, że atak na socjal-demokrację austriacką przypuścił Heimwehra w chwili upadku lewicowego rządu we Francji. — Dziennik widzi w tym potwierdzenie swoich podejrzeń, że rząd Dollfussa poczynił był pewne przyrzeczenia Francji co do nieatakowania socjalistów austriackich.

Hugenbergowska „Nachtausgabe“ podkreśla z zadowoleniem, że zarzewiem niepokoju w Austrii byli nie narodowi socjaliści, lecz sam rząd oraz marksisci.

Wiedeńskie Biuro Inf. donosi, że w całym mieście podjęte zostały jak najostrejsze zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. U wyłotów wielkich arterii ustawiono kołki oraz rozciągnięto wpoprzek ulic druty kolczaste.

Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych ruchy na przedmieściach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Odgłosy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnic Ottakring, Simmering, Dornbach. Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się dość

Starcie wojska z robotnikami.

Użycie karabinów maszynowych.

WIEDEŃ, (PAT.). Na przedmieściach Wiednia rozegrały się północny wieczorem w różnych punktach starcia między robotnikami socjal-demokratycznymi a wojskiem. W dzielnicy Ottakring strzelano wojsko z karabinów maszynowych. Robotnicy stawiali zbrojny opór, przyczem użyl również karabinów maszynowych. Po stronie wojska zabity został pewien kapitan. Tak samo rozegrały się walki w dzielnicy Semmering. W Heiligen Stadt za-

bitych zostało trzech członków Schutzbundu.

Liczba poległych i rannych w wymienionych starciach nie jest jeszcze urzędowo ustalona.

Wśród innych walk toczyła się o dom gminny, znany pod nazwą Reumannhof. Walka była dość zacięta. Członkowie Schutzbundu obsadzili dom, skąd dopiero po wielu próbach zostali wypędzeni.

Wrażenie w Anglii.

LONDYN, (PAT.). — Wiadomości, napływające z Austrii, wywołały w londyńskich kołach politycznych wielki niepokój. Jakkolwiek narazie chodziło tylko o walkę socjalistów z rządem, obawiano się, że w tej sytuacji może dojść do konfliktu również z innymi elementami, a zwłaszcza ze zwołanymi

Wrażenie w Niemczech.

BERLIN, (PAT.). — Pierwsze wiadomości o zajęciach w Austrii dotarły do Berlina w godzinach południowych. Na ulicach ukazywały się dodatki nadzwyczajne wielu czasopism, rozehwytywane przez publiczność.

Pisma wieczorne przyniosły już wiadomości o zajęciach w Austrii, opatrzone komentarzami.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ widzi z ubożeniem w tych zajęciach woli rządów, nieopartych na woli narodu. Zdaniem dziennika, kanclerz Dollfuss, dając się wciągnąć w politykę Heimwehry, wpadł w konflikt

z własną partią chrześcijańsko-społeczną. — Pismo uważa za znamienity objaw, że atak na socjal-demokrację austriacką przypuścił Heimwehra w chwili upadku lewicowego rządu we Francji. — Dziennik widzi w tym potwierdzenie swoich podejrzeń, że rząd Dollfussa poczynił był pewne przyrzeczenia Francji co do nieatakowania socjalistów austriackich.

Hugenbergowska „Nachtausgabe“ podkreśla z zadowoleniem, że zarzewiem niepokoju w Austrii byli nie narodowi socjaliści, lecz sam rząd oraz marksisci.

Wiedeńskie Biuro Inf. donosi, że w całym mieście podjęte zostały jak najostrejsze zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. U wyłotów wielkich arterii ustawiono kołki oraz rozciągnięto wpoprzek ulic druty kolczaste.

Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych ruchy na przedmieściach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Odgłosy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnic Ottakring, Simmering, Dornbach. Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się dość

Notatki z Polski i ze świata

— PO ZGONIE DYR NACZELNEGO PEPE-GE Halperina podczas katastrofy sanolotowej w Anglii — matka zmarłego udała się do Baranowicz (mieszka tam rodzina Halperina) i zabrała od niej dziecko swego syna. Stało się to podobno przy współudziale kilku warszawskich... detektywów.

Rodzina zmarłego przez pełnomocnika swego adw. Jarosza wniosła z tego powodu skargę i obecnie prokuratura stołeczna Sądu Okręgowego nakazała dziecko zwrócić rodzinie.

Sprawa przesłała na drogę polubowną. W rezultacie matka zobowiązała się, że syn Halperina przebywać będzie rok rocznie pewien czas u rodziny ojca.

DYREKTOR SZPITALI TURKICKICH dr. Ome Luft przybył do Warszawy. Celem wizyty jego jest zapoznanie się z organizacją i rozwojem szpitalnictwa w Polsce.

NIE WOLNO „ROBIĆ NIEDZWIĘDZIA”. Dolewanie do wódki piwa zwiastuje w sferach konsumentów alkoholu „robieniem niedzwiadzia”, zwiększa bowiem o szybkość i siłę działania narkotyku.

Ostatnio wydany został przez władze skarbowe zakaz „takiego postępowania”. Rozporządzenie opiewa: nie wolno mieszać piwa z innymi napojami alkoholowymi przy wstawianiu w zakładach gastronomicznych.

W SOSNOWCU ARESZTOWANO młodego literata poznańskiego Tadeusza Sulka. Jest on podobno wieszany w wielką afurę przemysłową.

KOCHANIA RASPUTINA. Znamna taneczka (primabalerina carskiego baletu) Smirnowa popelnila, jak donosi z Buenos Aires, samobójstwo. W jednym z pozostawionych listów pisze ona w następujący sposób: „Nie mam już żadnego celu w życiu. Straciłam wszystko. Byłam kiedyś bardzo i przez wielką kochołanę, ale sama kochołan tylko raz w życiu jednego człowieka. Był nim Rasputin”.

PATACHON znany duński aktor El-mowy (Harald Matzen) wycofuje się z filmu. Przebywał on na kilkunastu dniach w szpitalu po upadku z rusztowania i doznaniu wstrząsu mózgu. Obecnie powrócił już do zdrowia, ale do filmu nie chce. Patniema partnerką w wywrotowej starcie się z wszelką ceną nawrócić Patachona, by na kręcił razem z nią filmy w dalszym ciągu.

Niestety bez skutku. Patachon woli być dyrektorem cyrku.

— [:] —

Restauracja starej sztuki w Rosji.

MOSKWA, (PAT.). — Zorganizowane przez Komisariat Oświaty Publicznej specjalne zakłady pracują intensywnie nad restauracją dzieł starej sztuki i architektury rosyjskiej. Dzieki zastosowaniu nowych metod restauratorskich zdolano odkryć obraz malarza rosyjskiego XVII wieku Andreja Rublewa, autora słynnych obrazów Święta Trójca i „Apostołowie”, znajdujących się w Zagarsku (dawnie Troicko-Siergiejewskaja Ławra), jak również szeregi innych dzieł sztuki XVII i XVIII wieku.

W ciągu bieżącego roku Muzeum Sztuk Pięknych w Moskwie dokona restauracji 40-tu obrazów mistrzów zachodnich XVI i XVII w.

W dziedzinie architektury dokona na została ostatnio restauracja słynnego Pałacu Chanów w Baku (XVII w.) oraz murów Derbentu (XVII i XVIII w.).

Złoto.

LONDYN, (PAT.). — „Times“ podaje, że w ciągu ub. tygodnia tytułu z portu Southampton wyładowano do Ameryki 6 statków transatlantycznych z ładunkiem złota, wartości 16,250,000 funtów, wagi 81 tona, w 1600 skrzyniach.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Tygodniku Akademickim“ wczorajsze go „Słowa“ w notatce p. t. „Zebrań w Kln bie Włóczęgów“ stał się przedmiotem równie niewybrednej jak i najzupełniej niezastępowanej napaści p. Stomma.

W związku z powyższymi stwierdzam:

1) Stanowisko, zajęte przez p. Stommę w im „Mocarstwowców“ w wygłoszoną przez niego referację najzupełniej nie odpowiada cytacie „Słowa“.

2) Autor artykułu oparł się jak widać, na wspomnieniach niezgodnych z rzeczywistością, co mu nie przekozało na wyłączenie daleko idących wniosków.

Wobec powyższego muszę stwierdzić, że użyty w im p. Stommy epitet uliczny może dotyczyć tylko autora notatki.

T. Nagurski
Prezes Klubu „Włóczęgów“.

Odczyt na prowincji.

Prowincja... słowo uznane za

KRONIKA

Wtorek 13 Luty
Dziś: Jana i Dobrosława,
Jutro: Walentego i Zenona
Wschód słońca — o 6 m. 49
Zachód — o 4 m. 15

Spóźnienia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w dniu 12-II 1934 roku.

Cisnienie 761
Temp. średnia — 6
Temp. najw. — 0
Temp. najn. — 9
Opad —
Wiatr północny
Tend. bar. wzrost
Ilość śniegu —
Uwagi: pogodnie po poł. pochmurno i prze-

Oraz: Filomonowicza — Wielka 29,
Chrościeckiego — Ostrobramska 25, Chomi-
czewskiego — W. Pohulanka 25, Miejska —
Wileńska 25.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Pako — Antokolska 54, Siekierzyńskiego —
Zarzęckiego 20, Sokolskiego — r. Tyzenhau-
zowskiej i Nowego Świata, Szantyr — ul.
Legionowa, Zaslawskiego — „Pod gołębiem”
— Nowogrodzka 89, Zajczkowskiego — Wi-
toldowa 20.

Pogoda 13 lutego według P. I. M.
Zachmurzenie zmienne, z przelotnymi opa-
dami śnieżnymi, głównie na południu i
wschodzie kraju. Lekki mroz. Umiarkowane
wiatry z kierunków północnych.

OSOBISTA

Wyjazd dyr. Falkowskiego. W dniu
12 bm. dyrektor Kolei Państwowych w Wil-
nie inż. Kazimierz Falkowski wyjechał do
Warszawy na zjazd dyrektorów Kolei.

ADMINISTRACYJNA

9 lutego r. odbyła się w Małej Sali Kon-
ferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódz-
kiego pod przewodnictwem p. Wicewojewody
Jankowskiego i przy udziale przedstawicieli
Zarządu Głównego P. C. K. plk. Zakładowej
konferencji Prezydium organizacji społecz-
nych: LOPP, PKK, oraz Wojewódzkiego Zm.
Straży Pożarnych w sprawie skoordynowa-
nia prac tych organizacji przy przygotowa-
niach obrony przeciwpożarowej biernego Kraju.
W wyniku konferencji postanowiono po-
wołać stałą Komisję Porozumiewawczą, któ-
ra czuwałaby nad wykonaniem programu
prac, zakreszonych dla tych organizacji.

GOSPODARCZA

Anglia zamówiła wileńskie wyroby to-
karskie. Onegdaj w lokalu Izby Rzemieślni-
czej odbyła się konferencja towarzysząca
w sprawie eksportu wyrobów toka-
rskich do Anglii.

Jedną z większych firm angielskich, dzie-
ki staraniom Wileńskiej Rzemieślniczej Spo-
dzielni Eksportowej, nadesłała konkretne za-
mówienie na większą ilość wałków do cia-
sta, tutek do kartofli, młotków do mięsa
i różnego rodzaju foremek do wyciskania
masła. Na konferencji powzięto szereg po-
stanowień zdających, do jak najrychlejsze-
go wywiązania się z tego zamówienia.
Pierwszy próbną transport wyrobów to-
karskich ma odejść z Wilna do Anglii w
dniu 16. b. m.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

Pożyczki na cele eksportowe. Bank
Gospodarstwa Krajowego przyznał wileń-
skiej Izbie Rzemieślniczej kredyt w wy-
sokości 200.000 złotych, na cele eksportowe.
Z kredytu tego udzielane będą rzemieślni-
kom pożyczki pod hipotekę.

Przeszkolenie rzemieślników wileń-
skich. W związku z prowadzeniem obecnie
pracami nad zorganizowaniem eksportu wy-
robów rzemieślniczych wileńskiego stowarzysze-
nia, że naogół Wilno posiada tylko niewielką
ilość rzemieślników naprawdę wykwalifiko-
wanych. Wyłania się przeto konieczność do-
datkowego przeszkolenia rzemieślników. W
rozumieniu tego Wileńska Izba Rzemieślni-
cza organizuje obecnie szereg kursów dla
rzemieślników wszystkich prawniczych branż.

Wybory do Wileńskiej Izby Rzemieślni-
cznej. Jak się dowiadujemy w pierwszych
dniach kwietnia mają się odbyć wybory do
wileńskiej Izby Rzemieślniczej.

Stosownie do nowej ustawy Zarząd Izby
składać się będzie z 2/5 nominatów i 3/5 z
wyboru. Czynne prawo posiadają będą rze-
mieślnicy pełnoletni, prowadzący warsztaty
pracy. Biernie prawo wyborcze przysługują
rzemieślnikom posiadającym czynne prawo
wyborcze i ukończone 30 lat życia. Radeo-
wie i ich zastępcy będą wybierani na okres
pięcioletni.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

213 Środa Literacka w dniu jutrzejszym
będzie wieczorem aktorskim młodego
poety z grupy „Kwadrasy”, Konstantego J.
Galeczyńskiego. Autor powieści „Portfiora
Osiek” i poematu „Koniec świata”, który
dał się poznać na wieczorach Smorgoni jak
niezwykły utalentowany satyryk, odczyta
liczne swoje niedrukowane utwory; zana-
czyć należy, iż p. Galeczyński jest znakom-
itym recytatorem. Początek o godz. 8.30
wiecz. Wstęp dla członków i wprowadzo-
nych gości.

Przyjazd K. Ilakowiczówny. Dowi-
dujemy się, że w najbliższych dniach przy-
jedzie do Wilna znakomita poetka Kazimie-
ra Ilakowiczówna, aby dać wieczór auto-
rski na rzecz ratowania Bazyliki Wileńskiej.
Organizacja wieczoru zajmuje się Związek
Literatów. Szczegóły podamy niebawem.

Informacyjny 10-cgodzinny Kurs O-
chrony przeciwgazowej organizowany — przez
kolektyw P. L. O. P. P. rozpocznie się we
czwartek 15. b. m. o godz. 18.00 w sali Mie-
jskiego Ośrodka Zdrowia, Wielka 46. Zapisy
i informacje na miejscu.

Zarząd Oddziału Związku Strzeleckie-
go Nr. 6 w Wilnie organizuje w dniu 13.11
r. b. o godz. 17.30 w lokalu przy ul. Koszy-
kowej Nr. 29-a odczyt z okazji tygodnia
„Święta Morza”.

Odczyt wygłosi o. Edward Stubiński.
Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Ar-
tystów Plastyków podaje do wiadomości, że
Doroczne Walne Zgromadzenie Członków
Towarzystwa odbędzie się dnia 19-go lutego
w poniedziałek w lokalu Szkoły Rzemiosł
i Przemysłu Artystycznego ul. Ad. Mickiewi-
cza Nr. 7 o godz. 19.00.

W razie braku quorum zebranie odbędzie
się w drugim terminie w tymże dniu i lo-
kale o godz. 20.00 bez względu na ilość obec-
nych.

Czwartek dyskusyjny z odczytem p.
Teodora Nagurskiego p. t. „Stan finansowy
miasta i możliwości na przyszłość”, odbędzie
się dzisiaj, 1. l. dnia 13. b. m. w Związku
Pracy Obywatelskiej Kobiet, ul. Jagielloń-
ska 3/5 m. 3.

Walne zebranie Sprzedawców Gazet
w Wilnie odbędzie się we środę 14. b. m.
o godz. 7.00 wiecz. (19.00) w lokalu Związku,
przy ul. Metropolitanej Nr. 1.

Walne zebranie murarzy i betoniarzy
odbędzie się we czwartek dnia 15-go b. m.
o godz. 2.00 p. p. (14.00) w lokalu Związku,
przy ul. Metropolitanej Nr. 1.

Zarząd Ogólna O. M. P. im. Filarów
podaje do wiadomości, że wieczór świet-
licowy odbędzie się dnia 14 lutego r. b. o
godz. 20.00, na którym zostanie wygłoszony re-
ferat organizacyjny.

Sekretariat Okr. O. M. P. podaje do
wiadomości, że dnia 14 lutego o godz. 18.00
w lokalu Izby Rzemieślniczej (Mickiewicza
23-6) odbędzie się odpraw członków zarzą-
du wszystkich ognisk m. Wilna.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Z Legionu Młodych U. S. B. Seminar-
i-ście będą się odbywały we wtorki co ty-
dzień. Dziś, 13.11, odbędzie następne z kolei
seminarium z referatem leg. Duchnowskie-
go p. t. „Legion Młodych a własność prywat-
na”. Godz. 20.00, w lokalu — Zamko-
wa 24.

III-ci kurs kandydacki. Zgłoszenia kan-
dydatów przyjmują sekretariat Komendy en-
dienne od godz. 17 do 19, w lokalu przy
Zamkowej 34.

REFERAT OPIEKI SPOŁECZNEJ
PRZY Z. S. W. W dniu 11 lutego r. b. przy Za-
rządzie Oddziału Związku Strzeleckiego
w Wilnie im. gen. Żeligowskiego zorganizowany
został referat opieki społecznej, którego za-
daniem będzie rozpatrzenie opieki nad bezro-
botnymi członkami oddziału drogą wyszuka-
wania i pośredniczenia w wynalezieniu dla
pozostających bez pracy strzelców I-go Od-
działu zajęcia odpowiadającego ich zdolno-
ściom i kwalifikacjom zawodowym.

Zarząd Oddziału żywi przekonanie, że pod
jęta akcja przyciąga z pomocą bezrobotnym
strzelcom spotkać się z poparciem społeczeń-
stwa, które w poszukiwaniu dobrych pracow-

ników korzystać będzie z usług nowozorga-
nizowanego referatu opieki społecznej przy
Zarządzie Oddziału Zw. Strzeleckiego Nr. 1,
tembardziej, że Zarząd Oddziału Z. S. pole-
cając swych członków do pracy będzie tem-
samem brał na siebie moralną za nich gwa-
rancję.

Rejestracja bezrobotnych członków od-
działu Związku Strzeleckiego im. generała Że-
ligowskiego odbywać się będzie we wtorki
od godziny 18.00 do 20.00 w siedzibie Za-
rządu przy ul. Św. Anny 2.

ZABAWY

Rada Stowarzyszenia Techników Pol-
ski na godz. 8.00 wiecz. do lokalu własnego
zaprasza członków i wprowadzonych gości.
Dancing. W piątek 16. b. m. Sekcja Wo-
larska Nakabi urządza w Klubie Przemysło-
wo-Handlowym ul. Trocka 11 dancing, na
który zaprasza sympatyków i gości.

ROZNE

Projekt zniesienia opłat od rowerów.
Jak się dowiadujemy w kołach gospodar-
czych zaistniał projekt zniesienia opłat po-
biernych od rowerów przez gminy miejskie
i wiejskie. Opłaty te podług opinii k. sportu
wych przyczyniają się do hamowania roz-
woju tego sportu i produkcji kolarskiej.

Podziękowanie. Zarząd Robotn. Związ-
ku Budowl. Ziemi P. Wsch. w Wilnie składa
serdeczne podziękowanie Panu Staroście
Grodzkiemu W. Kowalskiemu za przydział
dla bezrobotnych członków Związku 150 kg.
chleba złożonego do jego dyspozycji.

TEATR I MUZYKA

„Nitouche” po cenach znionych. Dziś
jedno z ostatnich przedstawień przepięknej
wartościowej operetki Herze „Nitouche” z
Romanowską w roli tytułowej w otoczeniu:
Dunin-Ryckowskiej, Dembowskiej, Szcza-
wińskiego, Tatrzyskiego i Wywiesz-Wich-
rowskiego w rolach głównych. Zespół ba-
letowy pod kierownictwem J. Ciesielskiego
wykona balety: „Poezja tańca” i „Tresura
kon”. Ceny miejsc znione. „Nitouche” ni-
bawem schodzi z repertuaru ustępując miej-
scu najbliższej premierze.

Przedstawienie propagandowe „Mar-
jetty”. Jutro przedstawienie z cyklu propagan-
dowych. W dniu tym ujrzymy melodyjną
operetkę Kolto „Marjetta”, która cieszy się
wielkim uznaniem publiczności. Obsada
premierowa. Ceny propagandowe od 25 gr.
Najbliższa premiera w „Lutni”. W so-
botę najbliższą wchodzi na repertuar teatru
„Lutnia” wytworna operetka Stolz „Dzi-
dzi” z L. Romanowską w roli tytułowej.
Operetka ta posiadająca żywą akcję, odzina-
cza się barwnością i kolorami, sporty zimowe
na scenie, wagon ekspresu Nica-Daves. Opra-
cowanie reżyserskie M. Tatrzyskiego. Ob-
sada tworzą najwybitniejszą siłę zespołu.

Teatr Miejski Pohulanka. Dziś, wtorek
13.11 o godz. 8.00 p. p. raz trzeci głosią
sztuka nowoczesna Foketego „Pieniądz to
nie wszystko”, która doskonale oddzwiera
obraz życia kamienicy wielkiego miasta.
Świecna gra całego zespołu, reżyseria W.
Czengeriego i nadzwyczaj pomysłowe deka-
racje W. Makojnika — wróżą tej sztuce dłu-
gotrwale powodzenie.

Jutro, 14.11 „Pieniądz to nie wszystko”.

NA WILEŃSKIM BRUKU

POBIEŻE PRZECHODNIA.
Wczoraj wieczorem na ulicy Wileńskiej
nieznani sprawcy napadli na przechodzącego
Beniamina Niewiekiego zam. przy ulicy Bo-
ulnaterskiej 4 i dotkliwie go pobili.

Jak twierdzi poszkodowany napadł na
niego dokonali członkowie miejscowych na-
rodowych socjalistów, którzy wybiegli na
ulicę z lokalu partyjnego przy ulicy Wileń-
skiej 35, gdzie tego wieczoru odbywała się
zabawa.

Podlega w sprawie tej wszczęła dochodze-
nie.

SAMOBÓJSTWA

Wczoraj w godzinach porannych w bra-
mie domu Nr. 22 przy ulicy Mickiewicza usi-
łował popełnić samobójstwo przez zatrucie
się 21-letni Grzegorz Wywałd zam. w Wile-
ńskich Hajdukach, pow. świętochowskiego.

Przez dokumentów w kieszeniach śmi-
ońcy znaleziono kartkę lakonicznej treści:
„Redukcja”.

Stan desperata, którego przewieziono do
szpitala św. Jakóba jest ciężki.

Później w ciągu dnia wczorajszego zano-
towano jeszcze dwa samobójstwa.

Morze—to płuć narodu

Inauguracyjna premiera. Film filmów.
Helios MARLENA DIETRICH
w najnowszym arcydziele, o którym mówi cały świat
Reż. genialnego R. Mamouliana

WILLIAM J. LOCKE.
WIELKI PANDOLFO
Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej.

W każdym razie muszę posłać radjoposła-
rki Pandolfo. Nagle uświadomił sobie, że wiezie żo-
nę do kawalerskich apartamentów.
Miał zwyczaj zachowywania swoich spraw domo-
wych w ścisłej tajemnicy. Nawet Pola, której jednej
wyjawiał zagadkę swego pochodzenia, nie wiedziała
nie o ostatnich latach życia jego matki i wspaniałym
pogrzebie z pióropusząmi, jaki ołsił Fulham Road.
Nikt nie wiedział o jego pierwszej żonie, poznanej
o! komedjo losu! w czasie pierwszej podróży do Bra-
zylji. Ośmiślał swoje prywatne życie, to znaczy sto-
sunki z kobietami tajemnicą niemal taką, jak czo-
wiek wschodu. Co to kogo może obchodzić? Oczywiście
działał instynktownie. Po pierwszych unięsienich
małżeństwa, przypomniał sobie swoich przyjaciół. Ale
uważał, że będzie miał czas na oznajmienie swego sza-
lenstwa po powrocie. Jednakże czysto praktyczne
względny nakazyły pośpiech.
Zadepesował do Ugłowa.
Powrotna podróż nie miała już tego czaru, co
w tamtą stronę. Grał rolę Wielkiego Pandolfo. Kapi-
tan opowiadał się jego pokornym sługą. Czyż w cza-
sie wojny Pandolfo nie uratował jego i korety od łodzi
podwodnej? Pandolfo przyjmował holdy jako rzecz
zupełnie naturalną. Ale czuł się moralnie coraz gor-
zej. Oprócz spraw materialnych, zaczęły go teraz dre-
czyć pewne podejrzenia i wątpliwości.
Pewnego dnia siedział w górnej palarni, zajęty

UWAGA! Od dziś ceny miejsc na wszystkie seanse
cały parter 54 gr., cały balkon 35 gr. **UWAGA!**
NA EKRAŃE SKRZYDLATE FATUM
W roli gł. Fredrick March. Wielki lotniczy dramat z frontu zachodu. Udział bierze 3.000 samolotów.
oraz najnowsze dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE PRZYJACIEL Z LIDY arcywesoła kom. W soboty i niedziele bezpłatny
Korzystajcie ostatni 1 dzień bezpłatny dancing. **Wszystkie miejsca na parter 54 gr.**

P a n TANCERKI z BUENOS-AYRES **HAŃBA XX STULECIA.**
Dziś nieodwołalnie ostatni dzień! Najbardziej aktualny film ilustrujący handel żywym towarem.
Porywający dramat z życia lekkomyślnych, żądnych użycia, lub niedoświadczonych dziewcząt, które szukają han-
dlarzy kobiet wywozi do Buenos Ayres i sprzedaje do domów rozpusty. Spieszcie ujrzeć!

KINO — NOWE Casino ul. Wielka
Wspaniała, iskrząca się
humorem i dowcipem
najnowsza szampańska
komedia p. t.
Wspaniała, iskrząca się humorem i dowcipem najnowszą szampańską komedią p. t.
Przeгляд pięknych kobiet! Merston tańca! Skandal na Dancingu!
Wielki NADPROGRAM. Humor! Erotyka! Dowcip! Pikanterja!
Początek seansów od godz. 4 pp. W sobotę i niedzielę od godz. 2-jej.

ROXY **Dziś nieodwołalnie ostatni dzień!**
Ciesz się kolosalnym powodzeniem najpotężniejszy przebój lat ostatnich
ZALEDWIE W CZORAJ... który wzrusza i przemawia do serca każdego widza
Bohaterzy: JOHN BOLES i Marg. SULLAWAN.

JUTRO REPREZENTACYJNA PREMIERA!
Sztandarowy przebój
SOWIECKIEJ kinematografji
„ORŁY na UWIEŻI” (MAŁYGIN)
Arcydzieło, które przejdzie do historii świata i któremu STALIN udzielił
protektoratu W. C. I. K-a.
Z powodu wielkiej wartości artystycznej, film będzie wyświetlany jednocześnie w „PAN” i „ROXY”

Szczęście na szali!
Za jedyne 10 zł.
możesz przeważać Twoje szczęście
KUPUJĄC LOS
w najszczęśliwiej w Polsce kolekturze
H. MINKOWSKI
Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17. P. K. P. 80.928
Centrala: Warszawa, Nalewki 40, Oddz. Freta 5
w których ostatnio padły między innymi wygrane także następujące wygrane:
zł. 150.000 na Nr. 120496, zł. 100.000 na Nr. 129.490, zł. 75.000 na Nr. 83697,
zł. 50.000 na Nr. 127241 jak również wiele inn.: 25.000, 20.000, 15.000, 10.000.
CIĄGNIENIE JUŻ 16-go b. m.
Na prowincję wysyłamy losy odwrotną pocztą po wpłaceniu na nasze konto
P.K.O. 80.928.

PRZEDSTAWICIELA
na Województwo Wileńskie dobrze zaprowadzonego
w branży TAPICERSKIEJ i MEBLARSKIEJ
poszukuje nowozałożona fabryka wyrobu bezkonku-
rencyjnego, światowej marki. Oferty z referencjami do:
Zakł. Przemysł. „Szarafja” sp. z o. o.
Warszawa, Łucka 14
(Fabryka patent. wkładek sprężynowych do wysięclak. tapicerskich).

WĘGIEL „Progress”
Górnośląsk. konc.
poleca **M. DEULL** Jagiellońska 3
telefon 8-11.

Kupię motocykl
Zgłoszenia nadsyłać do
Administracji „Kurj. Wil.”
pod „okazją”.
Poszukuję
posady młodej emeryt.
buchaltera, kasjera, lub
kancelisty a także agenta
do firmy. Oferty ki-ro-
wać p. Nowo-Świętany,
ul. Wileńska 90, dom Baka
dla Malinowskiego K.

Dr. Janina Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator szpitala Sawicz
Choroby skórne,
weneryczne, kobiece.
ul. Wileńska 34
Przyjmuje od g. 5-7 w.

Do wynajęcia pokój
z umeblowaniem (słonecz-
ny), z oddzielnym wej-
ściem, ul. Lwowska 12-7.

Poszukuję
pracy gospodyni u samo-
tego lub u niewielkiej
rodziny.
Polska 9 — 9

DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4.
Telefon 3.40.
Dzieła książkowe,
druki, książki dla
urzędów, bilety wi-
zacyjne, prospekty,
zaproszenia, afisze
i wszelkiego rodza-
ju roboty drukarskie
WYKONYWA
PUNKTUALNIE
— TANIO —
SOLIDNIE

AKUSZERKA Śmiałowska
przeprowadziła się
na ul. Orzechową 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetycz-
ny, usługa sznarszki, bra-
dawki, kuracja i waga.

Dr. J. Bernsztejn
choroby skórne, wenerzy-
czne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 8
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

— Czy chcesz, żebym się do niego nie odzywała
do końca podróży?
— Przekręć go przez maszynkę do mięsa — od-
powiedział, siadając znów do pisania.
Zacisnęła ręce w bezsilnej wściekłości, podarła
na kawałki zaczęty list, rzuciła do kosza i wybiegła.
Pandolfo siedział przy biurku z palcami we wło-
sach i myślał, ale nie o paulinium.
W ciągu pięciu miesięcy wydarzyło się wiele
drobnych rzeczy podobnych w skutkach do lilipucich
strzał, bombardujących boki związanego Guliwera.
Ale tych drobniutkich strzałek było tak dużo, że ol-
brzym o mało nie rzywał z bólu i wściekłości.
Naprzekład kwestja pieniędzy. Wyjeżdżając
w góry, zostawił żonę, przez rozstrągnięcie, za mało
gotówki, to też kiedy wrócił do Rio, spotkały go cię-
pkie wymówki. Skarżyła się, że musiała pożyczać.
Bardzo tem smartwiony, wypisał jej w nagrodę nie-
zwykle hojny czek. Ale potem zadał sobie pytanie:
dlaczego pożyczała, jeżeli ma osobisty majątek? Nie
zeby chciał robić na niej oszczędności. Nigdy. Ale
w takiej sytuacji... Mogła przecież wyłożyć swoje pie-
niądze... Nie mógł jej o to zapytać i zagadka pozostała
zagadką.
Albo ten sympatyczny sekretarz poselstwa his-
pańskiego w Rio, który, na przyjęciu u konsula bry-
tyjskiego, rzekł, całując w rękę lady Pandolfo, której
go właśnie przedstawiono:
— Ja chyba miałem przyjemność poznać panią
dwa lata temu w Monte Video?
A ona odpowiedziała:
— Senor jest w błędzie. Przypuszczam, żeśmy się
już spotkali, ale albo w Madrycie, albo w San Seba-
stian. W Monte Video nigdy nie byłam...
— andolfo dosłyszał ten dialog i przypomniał so-
bie plotkę Pelhama Foxea, dotyczącą niby to jakiejś

pani de Treville, która bawiła w Monte Video przed
dwoma laty.
W drodze powrotnej do hotelu, Nesta rzekła:
— Chciałabym stąd wyjechać jak najprędzej.
— Dlaczego? — zapytał Pandolfo.
Wzruszyła niecierpliwie ramionami:
— Nienawidzę tego towarzysza. Anglię — pro-
wincjonalni. Portugalczycy — brudni, a Hiszpanie —
nieznośni.
— I ja nie przepadam za tym krajem — odparł
z niezwykłą do siebie łagodnością — ale niefortunnym
trafem tu miesi się to, co przedstawia dla mnie naj-
większą wartość.
Nadaszła się kokietyrynie.
— Więc ja nie przedstawiam dla ciebie żadnej
wartości?
— Ty łączysz się z moją ambicją życiową — od-
powiedział.
— Beze mnie byłoby tak samo. Robiłbys to, co
robisz.
Zamyślił się z oczami utkwionymi w szeroką per-
spektywę białej jezdnii z przelatującymi tramwajami.
— Jestem Siłą i muszę przeć przed siebie dopóki
nie umrę.
— Nie jesteś pochlebą — zadrwiła.
Zapytał:
— Cóż więcej mogę ci dać nad to, co dałem?
— Trochę swobody — od czasu do czasu. Trochę
ustępstw.
Wyciągnął ręce.
— Ależ, na Boga, w czym ja cię krepuję?
— Trzymasz mnie tutaj! — krzyknęła, korzysta-
jąc z okazji. — Mam Rio po uszy. Nudzę się. Miasto,
ludzie, klimat, wszystko mi tu działa na nerwy.
(D. c. n.)